**Nro. 69.** **1815.**

# GAZETA
## WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Środę dnia 30go Sierpnia.

### OBWIESCZENIE.

Anszlagi kompetencyine za dawnieyszey Administracyi kraiowey Pruskiey dla dawnieyszych Posiedzicieli teraźnieyszych dobr Skarbowych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego sporządzone, oznaczaią kompetencyą roczną każdego prawo do niey maiącego. Przed odebraniem tychże anszlagów i wszelkich wypłaty kompetencyi tyczących się aktow, w archiwum Dyrekcyi Generalney Dóbr i Lasów Narodowych w *Warszawie* iescze znayduiących się, wypłata kompetencyi zacząwszy od pierwszego Czerwca r. b. ani w ogólności, ani w szczególności, urządzoną bydź może.

Do tego więc czasu każdy do kompetencyi prawo maiący, powinien albo bydź cierpliwym, lub też się starać o dowody gruntowne usprawiedliwiaiące, z iakich dóbr Skarbowych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego kompetencya iemu się należy, o wiele takowa podług początkowie sporządzonych anszlagów kompetencyinych rocznie wynosi, a to końcem ustanowienia i zaassygnowania oneyże za kwartał od 1. Czerwca do ostatniego Sierpnia r. b.

Wszyscy do kompetencyi prawo maiący, powinni się do tego stósować, i wnioski swoie w tey mierze, podług Departamentów, w ktorych dobra Skarbowe, z ktorych im się kompetencya należy, są sytuowane, albo do Królewskiey Kommissyi Regencyiney IIgiey Sekcyi w *Poznaniu* lub *Bydgoszczy* uczynić.

Poznań dnia 18. Sierpnia 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
*Zerboni di Sposetti.*

---

Podaie się ninieyszém do publiczney wiadomości, iż mieszkaiący tu *Hessel Merzbach*, ustanowiony został publicznym pieczętarzem i iako taki przysięgę wykonał.

Poznań dnia 22. Sierpnia 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
*Zerboni di Sposetti.*

# OBWIESCZENIE

## tyczące się fabrykacyi i handlu tabaki.

Gdy podług rozporządzenia JW. Ministra Przychodów z dnia 11. Lipca r. b. fabrykacya i handel tabaki w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém wolnym odtąd ma bydź procederem, ulegaiącym iedynie zwyczaynym poborowym Kontrollom i ograniczeniom, iakie teraz maią mieysce lub w przyszłości mogłyby bydź postanowionemi, zaczém szczególne monopolium tabaki ogłasza się ninieyszém za uchylone.

Podaię to ninieyszém do publiczney wiadomości z ostrzeżeniem, iż od zapasów, od których dawne opłaty wcale iescze nie są zaspokoione, lub też nie w zupełności, tyle się tylko ma opłacić, ile potrzeba do uzupełnienia ustanowionego podatku Konsumcyinego, tudzież Cła zastępnego (Ersatzzoll) i wychodowego. Jeżeli większa opłata iuż została uiszczoną, tedy się przy takowey pozostaie.

Z resztą postępowanie z tabakami kraiowemi utrzymuie się w dotychczasowym sposobie aż do ostateczney organizacyi.

Poznań dnia 23. Sierpnia 1815.

Królewski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
*Zerboni di Sposetti.*

---

*Od górnego Renu dnia 16. Sierpnia.*

*Strazburg*, *Breisach*, *Huninga* i *Landawa* ciągle daią odpór. Przed *Strazburgiem* i *Breisach* stoią Wirtemberczykowie i Badeńczykowie po wsiach spustoszonych. Wycieczki ze strony oblężonych, skutecznie są przez nich odgramiane. — Cesarz *Alexander* kazał przyimować żony i dzieci ze wsiów spalonych, i na ich żądanie odsyłać ie do Rossyi na osady. Przez *Manheim* przeszło iuż 15. wozów z temi nieszczęśliwemi osobami. Dostaią one tamże paszporta, za któremi udaią się Rossyiskim traktem woyskowym przez *Niemcy* i *Polskę* na swoie nowe i dalekie przeznaczenie, a naywięcey do *Tauryi*.

Dwa Austryackie pułki, które przyciągnęły do *Ulm*, przeznaczone będąc do *Francyi*, otrzymały wsteczny rozkaz i powracaią do państw Cesarskich. Dowiaduiemy się także z *Wiednia*, iż milicya znayduiąca się iescze w *Austryi*, która także ruszyć miała w pochód, wsteczny rozkaz otrzymała. Korpus Rossyiski pod dowództwem Xięcia *Eugeniusza* Wirtembergskiego, podobnież wsteczny rozkaz otrzymał.

*Z Bruxelli dnia 18. Sierpnia.*

Prusacy popieraią dzielnie swe kroki woienne przeciw miastom, które się orężowi ich poddać niechcą. *Thionville* i *Rocroi* są w tey chwili ściśle opasane; korpus Pruski, zostaiący pod rozkazami Jego Królewiczowskiey Mości Xięcia *Augusta*, opuścił okolicę *Landreci*, i pociągnął pod *Laon* dla przyśpieszenia poddania się tego miasta.

*Z St. Cloud dnia 9. Sierpnia.*

N. Król Pruski, w dzień rocznicy urodzin swoich, zaszczycił Xięcia *Blüchera* przeznaczonym dlań naumyślnie orderem. Jest to wielka brylantami naokół wysadzona gwiazda, w środku którey znayduie się Krzyż żelazny.

*Z Paryża dnia 14. Sierpnia.*

Tuteysza gazeta Francyi zawiera co następuie: „Sprzymierzeni Monarchowie oświadczyli, iż tylko z *Bonapartem* i iego stronnikami woynę wiodą. Już pokonali *Bonapartego* i maią go w swey mocy; sam on im się wydał. Osadzili oni swoiemi woyskami *Paryż* i połowę *Francyi*. *Francya* wygląda postanowienia Mocarstw sprzymierzonych i wyroku, iaki przeciw stronnikom *Bonapartego* wydadzą. Wyrok ten chcemy tylko wiednym obiaśnić względzie; we względzie ciężarów i danin woiennych. Nic słusznieyszego nad to, iż *Francya* ciężar ten

dźwiga; ale nic także słusznieyszego, iak to, ażeby naywiększy ciężar spotkał tych Francuzów, którzy sprzyiali lub przywołali uzurpacyą, która tak wielkie zlała na *Francyą* nieszczęście. Nie mieliżby Monarchowie, którzy wedle własnego oświadczenia, tylko z *Bonapartem* i iego stronnikami woynę wiedli, starać się o to, ażeby całą przekonać *Europę*, iż czynią rożnicę między poddanymi Francuzkimi, którzy pozostali wiernymi swoiemu Królowi, a tymi, których bohatyrem i wodzem był *Bonaparte*. Nie mieliżby, idąc za głosem honoru i korzyści, obeyść się srodze z buntownikami, a sprawić ulgę wiernym Francuzom w ciężarach woiennych, pod którymi ci równie tyle ucierpieli, iak reszta *Europy?* Million dwakroć stotysięcy osób podpisały akt dodatkowy do konstytucyi *Bonapartego*. Rzecz iasna, że to są stronnicy iego. Na nich niechay naycięższa spadnie część ciężarów, które ma ponieść *Francya*, a 12 millionów mieszkańców przyklaskiwać temu będzie. I cóż to są w rzeczywistości za ludzie, którzy akt ten podpisali? Woysko, Izby, Rada stanu, zgubna Administracya, wiarołomne osoby Magistratowe, i część nabywców dobr narodowych. Imiona ich są zapisane, wykazy otwarte. Zdaie się, iak gdyby niebo zezwolić chciało na Pole Maiowe i owe protokuły, ażeby całey *Europie* wskazać można zbrodniczych publiczney spokoyności nieprzyiaciół. — Ten tedy iest łatwy i prosty sposób trafienia do celu, ukarania buntowników i ochronienia ile możności wiernych pomiędzy Francuzami stronników pokoiu. A tak przyiąćby należało za zasadę, ażeby Mocarstwa sprzymierzone w celu wynagrodzenia sobie niezmiernych kosztów woiennych przez nałożenie kontrybucyi, każdemu, co akt dodatkowy podpisał, trzy razy tyle kazały zapłacić, ile maią zapłacić Francuzi, którzy Królowi swemu wiernymi pozostali. Stósunek ten iest słusznym i sprawiedliwym. Tym sposobem los dobrego zostałby osłodzonym, a koszta woyny opłaciliby po naywiększey części stronnicy *Bonapartego*, którzy ią sprowadzili lub ułatwiali i t. d."

W następuiącym zaraz numerze Gazety Francyi powiedziano znowu: „Od dni kilku kazano drukować i roznosić propozycye, w których napomykaią, iż polityka, rozum i sprawiedliwość wymagaią, ażeby naywiększą część kontrybucyi i ciężarów woiennych zwalić na pewne klassy narodu. Twórcy podobnych proiektów źle są obeznani z zamiarami rządu. Wola Króla polega na umiarkowaniu, pobłażaniu i zapomnieniu przeszłości. Wszelki system wstecznego działania i karania dalekim iest od Monarchy, który żadnego innego nie zna interessu, iak tylko interes swoiego ludu, i któremu o nic bardziey nie chodzi, iak tylko ażeby od nas oddalił niebezpieczeństwo woien domowych i naszych własnych wstecznych przypomnień."

Królewsko-Pruscy Ministrowie mieli dnia 12. dwugodzinną konferencyą z Królem *Ludwikiem XVIII.*

*Davoust* znayduie się od dnia 12. w *Paryżu*.

Wczoray obiadowali sprzymierzeni Monarchowie, tudzież Cesarscy i Królewscy Xiążęta u Króla. Wszyscy mieli na sobie order S. Ducha.

Pani *Paterson* (pierwsza małżonka *Hieronima Bonapartego*) przybyła do *Francyi*. Dzienniki Angielskie nazywaią ią *Patison*.

W *Nismes* trwaią wciąż dowolne aresztowania, którym mieyscowe zwierzchności zapobiedz nie są w stanie. Siedm osób utraciło życie na publiczney ulicy przez wystrzały karabinowe. W *Avignon* podobna scena zaszła. Pewien człowiek, będąc również bezprawnie do więzienia prowadzonym, został ugodzony w głowę kulą karabinową, która odbiwszy się iescze o kobietę nieopodal

idącą, obydwóch życia pozbawiła. Schwytano wprawdzie zaboycę, lecz nazaiutrz wydarło go znowu pospólstwo z rąk sprawiedliwości.

Generał *Debeille*, ieden z banitowanych osób ustawą Krolewską z dnia 24. Lipca, sam się stawił, i odprowadzonym został do *Grenobli*. Generałowie *Constantin* i *Cesar Faucher*, którzy się w *Burdegalli* tak bardzo osławili, zostali w tych dniach schwytani i osadzeni. W pomieszkaniu ich znaleziono małą zbroiownią z 20. flint myśliwskich, 12. szpad i t. d.

Generał *Vandamme* znayduie się ciągle w *Limoges*.

W *Nismes* zaszły na nowo krwawe sceny. Krolewski Prefekt wynieść się musiał z miasta, ponieważ tam nie było dostateczney siły woyskowey.

*Dnia 16. Sierpnia.*

Wczoray, iako w dzień Niebowzięcia N. Panny, odprawiła się tu uroczysta processya, na którey znaydowali się Xiążę *Angouleme* z małżonką i Xiążę *Berry*. Domy, koło których szła processya, okryte były bogatemi kobiercami, ulice obsypane kwiatami, a odgłos: Niech żyie Król i t. d.! rozlegał się na powietrzu.

Dnia 13. przybył tu Xiążę *Bourbon* z *Nantes*.

Dnia 12. Oficerowie pułku Rossyiskiego, którego Pułkownikiem i właścicielem iest N. Krol Pruski, dali w *La Vilette* (pod *Paryżem*) gdzie pułk ten stoi, wielką ucztę dla Oficerów pułku Pruskiego, którego Pułkownikiem i właścicielem iest N. Cesarz Rossyi. Obydway dostoyni Monarchowie raczyli festyn ten obecnością swoią uszczęśliwić.

Upewniaią, iż deklaracya sprzymierzonych Monarchów, która za kilka dni wyidzie, takiey będzie osnowy, iż wszystkie umysły zaspokoić potrafi.

Od dni kilku w zupełnem są poruszeniu woyska sprzymierzone, udaiąc się na wskazane im leże. Ztąd wynika, iż nie tak prędko z ziemi Francuzkiey ustąpią.

Na rowninie *Montrauge* stanąć ma obozem 30,000 ludzi woysk sprzymierzonych.

Między *Aix* i *Marsylią* obozuie 10,000 Austryaków.

*Szwaycarya* pierwszém iest Mocarstwem, ktore woysko swe z kraiu Francuzkiego cofnęło.

Jeden Pruski korpus wyruszył wczoray z *Paryża* udaiąc się gościńcem do *Wersalu*.

Kommendant zamku *Vincennes* wydał sprzymierzeńcom iakie 18,000 flint i 80 dział, ktore z *Paryża* tamże zwieziono, a które wedle konwencyi Paryzkiey z dnia 4. Lipca za własność Sprzymierzeńcow uważane bydź powinny. Rzeczony Kommendant wyiawić miał niedawno Królowi nader niebezpieczny spisek, w skutek którego poimanym miał bydź Krol z rodziną swoią. Z tego powodu wiele osób aresztowano.

Niepotwierdza się wiadomość, iakoby *Jozef* i *Hieronim Bonaparte* schwytani zostali. O *Hieronimie* powiadaią znowu, iż według podobieństwa do prawdy, powiodło mu się zemknąć wcześnie z *Francyi*. Słychać, iż Król Wirtembergski dozwoli swemu zieńcowi i jego małżonce przebywania w swoich państwach. — O *Jozefie* donoszą co następuie: Nie w *Paryżu*, iak mówiono, lecz w *Szwaycaryi* został on aresztowanym. List z *Genewy* dnia 7. t. m. zawiera w tey mierze następuiące szczegóły: *Jozef Bonaparte*, który przed kilkoma dniami przybył potaiemnie do krainy *Waadt*, w nocy z dnia 3go na 4ty Sierpnia w zamku *Allemand* pod *Rolles*, został aresztowanym przez Pułkownika *Brandlin*, wysłanego z *Berny* na czele iedney kompanii karabinierów. Chciał on zemknąć skrytemi drzwiami; lecz widząc zamek woyskiem otoczony, powrócił do zamku, aby się w nim ukrył. Wśród pomroki

żołnierz ieden śledząc bagnetem, skaleczył go w rękę, przez co tak wiele utracił krwi, iż w mdłeści popadł. Oczekuią dalszych rozkazów względem iego osoby; dopóki te nie nadeydą, strzeżony będzie ściśle w zamku.

Marszałek *Davoust*, niechcąc zezwolić na rozpuszczenie woyska po za rzeką *Loire*, żądał i otrzymał uwolnienie od służby. Woysko to podaią iescze na 45,000 ludzi.

Stoiące woysko wynosić ma 200,000 ludzi.

Generał *Excelmans* i wielu innych, maią bydź, iak słychać, odesłani do *Guyana*.

Rossyanie maią na oku *Mec*, a Prusacy blokuią *Thionville*.

Głoszą, iż Generał *Lecourbe* wypowiedział zawieszenie broni. Od tego czasu wszystko znowu w *Alzacyi* w poruszeniu i niespokoyności.

W *Tuluzie* wrzucono w wodę popiersie *Bonapartego*.

W *Avignon* spaliło pospolstwo dwie karykatury słomiane, wyobrażaiące *Bonapartego* i Marszałka *Brune*; spodziewało się ono znaleśdź przy ostatnim wielkie skarby, tym czasem znalazło tylko 30,000 franków.

Z Pruskiey strony wystawiono dobitnie konieczność, iż *Alzacya* i *Lotaryngia*, *Mec*, *Toul* i *Verdun*, odstąpione bydź powinny przez *Francyą*.

Xiążęcia Orleańskiego przeznaczaią na Namiestnika w Królestwie.

Generał, Xiążę *Sułkowski*, złożył tu N. Cesarzowi Rossyiskiemu hołd w imieniu woyska Polskiego.

Korpus Austryacki Generała *Bianchi* wszedł iuż po części do *Langwedocyi*.

Przyprowadzono tu Marszałka *Ney*, którego zasłużona czeka kara.

Układy ciągle tu trwaią. Day Boże, ażeby skutek ich zapewnił na długie czasy powszechną spokoyność.

*Z Baionny dnia 5. Sierpnia.*

Dziś przybyła tu znowu pierwsza poczta z *Hiszpanii*. Przebiegł także tędy Hiszpański goniec gabinetowy do *Paryża*. Słychać, iż wkrótce przeiedzie tędy Król Hiszpański do *Paryża*.

*Z Londynu dnia 15. Sierpnia.*

Dnia dzisieyszego, 15. Sierpnia, któren dawniey tyle święciło kraiów, znayduie się *Bonaparte* od tygodnia na morzu, udaiąc się iako więzień stanu na wyspę *S. Heleny*. Wyprawa, która go tamże przewozi, składa się ogółem z 11stu okrętów: *Northumberland*, fregata *Havannah*, okrętów woyskowych *Ceylon* i *Bucephalus*, z korwet i brigów *Cephyr*, *Peruvian*, *Zenobia*, *Jearus*, *Ferret*, *Rotpole* i z prowiantowego okrętu *Weymouth*. Liczba osób, które *Bonapartemu* z dawnego orszaku wolno było wziąść z sobą, składa się z 19tu, łącząc w to kobiety i służących. Wszystkie okręty floty transportowey są bardzo naładowane. Na samym okręcie *Northumberland* znayduie się przeszło 900 ludzi. Z Kapitanem *Maitland* pożegnał się *Bonaparte* po przyiacielsku, ścisnąwszy mu rękę i podziękowawszy za wszelkie wyświadczone grzeczności. Na okręcie *Northumberland* stykaią się z sobą pokoie sypialne *Bonapartego* i Admirała *Cockburn*. Dnia 11. powrócił okręt *Zenobia* od okrętu *Northumberland* do *Falmouth*, gdzie iescze listy oddał. *Bonaparte* zabrał także z sobą znaczną liczbę książek Angielskich, i chce się w drodze dokładniey uczyć języka Angielskiego, któren iuż nieco rozumie.

Wiadomo, iż *Bonaparte* przybywszy na okręt *Northumberland* zeszłego poniedziałku, miał długą rozmowę z osobami, które się znaydowały w pokoiu tegoż okrętu, a między innemi z Lordem *Lowther* i Panem *Littleton*. Z rozmowy tey powzięliśmy następuiące szczegóły: Zapytany *Bonaparte*, co trzyma o piechocie Angielskiey? odpowiedział: „Długie woyny tworzą dobrych żołnierzy.“ Dodał do tego, iż iazda obydwoch narodow iest

wyborna, i że artyllerya Angielska polepszyła się według Francuzkiey. Gdy ieden Anglik uczynił mu zapytanie względem *Ludwika XVIII.*, odpowiedział: „Jest to dobry i poczciwy człowiek. Lubi za nadto dobry stół i dowcipne myśli. Jest za słaby, i niestworzony do rządzenia Francuzami. Xiężna *Angouleme* iest iedynym człowiekiem w iego rodzinie. Francuzi powinni mieć człowieka, iakim ia iestem.“ „Zdaie się, powiedziano mu, żeś WPan zapomniał, iż w skutek uroczystego traktatu znaydowałeś się na wyspie *Elbie*, że tam WPana nikt niezaczepiał, a przecież opuściłeś wyspę i zgwałciłeś umowę.“ *Bonaparte*: „Byłem udzielnym Monarchą; miałem prawo wieść woynę z innym Monarchą, z *Ludwikiem XVIII.*, gdy mi do tego po..i służyła. Uczyniłem to i pokonałem go w kilka set ludzi.“ — „Lecz dla czegoż niedozwolą mi na moie słowo honoru mieszkać w *Anglii*?“ — „Zapominasz WPan, odpowiedziano mu, że kilka set Oficerów Francuzkich w *Anglii* złamali słowo honoru, i że zamiast uczynienia im za to wyrzutów, przyiąłeś ich WPan dobrze. Między innemi zaszczyciłeś WPan z tego powodu Generała *Lefebre Desnouettes* szczególną dystynkcyą.“ Zamilczał na to *Bonaparte*, równie i na niektóre inne uwagi względem postępowania iego przeciw obudwom Królom Hiszpańskim. Wychwalał on niezmiernie Xięcia Regenta, i wyznał, iż stateczność Jego Królewiczowskiey Mości wszystkie iego zamysły zniweczyła i potęgę iego zniszczyła. „Jest to ieden tylko Monarcha, powiedział on, który zawsze z równą stałością i mocą działał.“

Gdy Lord *Keith* na wzbranianie się *Bonapartego* przeyścia na okręt *Northumberland* oświadczył, iż niespodziewa się, iżby mu przyszło użyć gwałtu, odpowiedział *Bonaparte*: „Bynaymniey! WPan rozkazuiesz, a ia winienem bydź posłusznym. Możesz mnie WPan wywieść; lecz niezapominay, iż się to wbrew moiey woli dzieie.“ — *Bonaparte* ułożył formalną protestacyą. Potém nastąpiła nader tkliwa scena rozstania się z iego orszakiem. *Sawary* rozpływał się we łzach. *Bonaparte* wydał kilku opuszczaiącym go Oficerom następuiące zaświadczenie:

„Okoliczności mi niedozwalaią, mieć WPana dłużey przy sobie. (Służyłeś mi WPan gorliwie, i zawsze kontent z WPana byłem. Sprawienie się WPana podczas tego ostatniego wydarzenia, zasługuie na moią pochwałę, i utwierdza mnie w tém, czego po WPanu spodziewać się miałem przyczynę.)

Na burcie okrętu *Northumberland* dnia 7. Sierpnia 1815.

*Napoleon.*“

Obięte nawiasem mieysce tak zrazu brzmiało: „Gdym był szczęśliwym służyłeś mi WPan gorliwie, a towarzysząc mi w nieszczęściu, utwierdziłeś dobre mniemanie, które o nim miałem. Przyim WPan moie podziękowanie.“

Słychać, iż Kontr-Admirał *Fleming* obeymie dowództwo na wyspie *S. Heleny*.

Pożegnawszy się *Bonaparte* z osobami, którym niewolno było pozostać przy nim, szukał dla siebie rozrywki w graniu w kwarty. Whist i Vingt et un, są iego ulubione gry. Wzięto także billard na wyspę *S. Heleny*.

Dnia 12. obchodzono uroczyście tu i w całém państwie rocznicę urodzin Xięcia Regenta.

Gazeta dworska umieściła depeszę Admirała Lorda *Exmouth*. Donosi on z *Marsylii* dnia 18. Lipca, iż dnia 13. tegoż miesiąca przysłał do niego Marszałek *Murat* z *Toulonu* swego Adjutanta, Generała Porucznika *Rosetti*, z propozycyą, ażeby go przyiął na okręt Angielski i przewiózł do *Anglii*. Odpowiedział on, że skoroby *Murat* udać się chciał na którykolwiek ze stoiących przed

*Toulonem* okrętów Angielskich, znaydzie osobistą opiekę, lecz że względem losu iego naymnieyszego na siebie zaciągać niemoże obowiązku. Odpowiedź ta nieprzypadła Marszałkowi *Murat* do smaku, i następnie puścić się miał do *Piemontu*.

*Rozmaite wiadomości.*

Akta kongressu Wiedeńskiego, iak się po tak zawikłanych układach spodziewać należało, niejedney doznaią sprzeczności. Poseł Hiszpański, Don *Gomez Labrador*, dnia 15. Czerwca zanosi protestacyą przeciwko kilku postanowieniom, zapadłym we względzie *Włoch*, z oświadczeniem: iż podobne prawo ludów, nigdy z tamtey strony *Pirenejow* uznane niebędzie. Xiążęta medyacyini protestowali się także przeciwko aktowi związkowemu. Zaszła nadto była uchwała na kongressie, iż Xiążęta Oldenburgski i Meklenburg-Strelitz, każdy o 20,000 dusz, Państwa swoie powiększonemi mieć będą.

---

DONIESIENIE.

Kwas siarczany, dawniey Oleum Vitrioli zwany, iesteśmy teraz w stanie w ilościach podług upodobania, funt po 4 dob. grosze zbywać. O dobroci tego fabrykatu przekonać się można z następuiącego atestu.

Berlin dnia 14. Sierpnia 1815.

*Hempel* i Kompania.

Podany mi przez JPana Doktora *Hempel* do doświadczenia dobroci kwas siarczany z iego w Oranienburgu założoney fabryki, porównany został przezemnie z naylepszym dymiącym się kwasem siarczanym, i wydał z siebie następuiące skutki:

1. Jest przezroczysty iak woda, i bez koloru;
2. Mięsza się z wodą bez zamącenia iey, przez wyskok zamąca się prawie nieumiarkowanie;
3. Jego szczególna gęstość stósuie się do wody iak 1855 do 1000 i w témże zgadza się zupełnie z dymiącym się kwasem siarczanym;
4. Łut ieden wspomnionego kwasu potrzebuie 470 granow potażu czystego do nasycenia tegoż, przeciwnie do nasycenia podobneyże ilości dymiącego się kwasu siarczanego, tylko 456 granow potażiu potrzeba. Obeymuie w sobie zatém w rzeczy samey więcey kwasu, niż dymiący się kwas siarczany.

Za pomocą tychże skutków zasługuie wspomniony kwas siarczany na pierwszeństwo przed wszelkiemi innemi, z siarki fabrykowanemi kwasami, co nietylko w znaczeniu iego tęgości, ale też i czystości, dla wiary niniejszém zaświadczam.

Berlin dnia 3. Marca 1815.

*Hermbstaedt*,
Królewski Tayny Radca i t. d.

---

*Uwiadomienie.* Przyiąwszy teraz Korrepetytora rocznego, donoszę Szanownym Rodzicom oddaiącym swych synów do tuteyszych szkół, iż na ten rok iestem w stanie, maiąc przytem pomieszkanie bliskie szkół, uczniów i niższych klass do siebie na pensyą przyimować aż do zapełnienia liczby ośmiu, ktorey nieprzestąpię i przyrzekam oprócz przyzwoitego powtarzania lekcyi do klassy, dawanie wszelakich prywatnych godzin, gdyby tego ktoś żądał.

w Poznaniu dnia 29. Sierpnia 1815 roku.

*Buchowski*,
Professor matematyki S. P.

---

*Do przedania.* Dnia 7. Września r. b. o godzinie 3ciey po południu, w tuteyszym Królewskim Magazynie żywności w wielkim gmachu magazynowym, 320 cetnarów sucharów Rossyiskich, które już na Konsumcyą niemogą bydź użyte, więcey daiącemu w całości lub częściami, publicznie sprzedane zostaną.

w Poznaniu dnia 28. Sierpnia 1815.

*Królewsko-Pruski Urząd Żywności i Furażu.*

---

*Do przedania.* Na Komenderyi pod *Poznaniem* w zamieszkaniu dworskiém, dnia 7. Września r. b. zrana o godzinie 10tey, na rzecz Sław. *Bogumiła Gładysza*, Kowala, na Srodce mieszkaiącego, sądownie zatradowane effekta, drogą publiczney licytacyi sprzedawane będą: zwierściadła małe na ścianie wiszące 2, zygary stołowe 2, kanapa 1, krzesełek 9, komoda 1, stolik okrągły spuszczany 1, owiec różnego gatunku sztuk 50, świni podobnież 12, iałowego bydła 6, źrebców 3; za gotowe pieniądze w grubey monecie więcey daiącemu przybicie nastąpi.

Poznań dnia 29. Sierpnia 1815 r.

Rynarzewski, K. T. D. P.

*Do przedania.*

Pozostały nieruchomy i ruchomy maiątek po zmarłym tu kupcu *Danielu Henryku Hellingu*, sposobem dobrowolney licytacyi z powodu działów przed Notaryuszem W. *Gierszem*, w kancellaryi iego na ulicy Wilhelmowskiey pod liczbą 178. naywięcey ofiaruiącym za gotową zaraz zapłatę w grubey monecie sprzedanym zostanie, iako to:

1) Należąca do tegoż maiątku kamienica z przodku i tyłu, położona w rynku pod Nrem 55. na terminie dnia 28. Września r. b. przed południem od godziny 10tey;

2) Należący do niego a położony na Winiarach pod Nrem 1. młyn Podgurnicki, z przynależącemi doń folwarcznemi zabudowaniami, rolami i łąkami, wynoszącemi razem około iedney huby, na terminie dnia 5. Października r. b. od godziny 10tey ranney;

3) Pozostałość ruchoma, składaiąca się z różnych sprzętów domowych i pretensyi do dłużników, na terminie dnia 10. Października r. b. od godziny 9tey ranney w kamienicy na rynku pod Nrem 55 położoney.

O bliższych warunkach kupna nieruchomości zawiadomić się można dokładnie każdego czasu w kancellaryi W. Notaryusza *Giersze*, i u kupca P. *Fryderyka Hellinga*, w rynku pod Nrem 55.

Poznań dnia 21. Sierpnia 1815.

Sukcessorowie *Daniela Henryka Hellinga.*

---

*Do przedania.* Wieś *Mycielin*, w Powiecie i Departamencie Kaliskim, trzy mile od *Kalisza* leżąca, Sukcessorów *Łuczyckich* własna, iest do sprzedania przez publiczną licytacyą przed Notaryuszem Departamentu Kaliskiego, Ur. *Andrzeiem Bogusławskim*, w dniu trzecim Stycznia roku następuiącego 1816. odbydź się maiącą. — Chęć kupna maiący, wyciąg intraty i pretium teyże włości, w kancellaryi wspomnionego Notaryusza w *Kaliszu*, każdego czasu przeyrzeć mogą, i o warunkach licytacyi zawiadomić się.

---

*Do przedania.*

Wydział Sporny Sądu Pokoiu Powiatu Pyzdrskiego

na mocy upoważnienia Prześwietnego Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego wyznaczył termin do przedaży plus licitando i za gotową zapłatę pozostałości niegdy Xiędza *Mączyńskiego*, składaiącey się z inwentarza bydelnego, sprzętów gospodarczych, bielizny, pościeli, etc., na dzień 11. Września r. b. rano na *Winnicy* pod *Pyzdrami*, wzywaiąc ochotę kupna maiących, aby się w terminie stawili.

Pyzdry dnia 29. Lipca r. 1815.

*Ryll*, Podsędek.
Jaźdźewski, Pisarz Wydziałowy.

---

*Do przedania.* Niżey podpisany urząd Komorczy uwiadomia ninieyszém Szanowną Publiczność, iż z dnia 22. Sierpnia r. b. z mocy urzędowey obligacyi sądownie zatradowane różne pokoiowe effekta, tudzież bryka kryta, konie i t. d. w mieście *Łopienno* w Powiecie Gnieźnińskim dnia 10. Września r. b. o godzinie 10tey ranney, publicznie za gotowe pieniądze, więcey daiącemu, sprzedanemi zostaną. Do czego Szanowną Publiczność zaprasza się.

Datum *Gniezno* dnia 25. Sierpnia 1815 r.

*Sierakowski*, K. S. P. G.

---

*Wezwanie.* Gdy na odebrany list od Porucznika *Kalinowskiego* o pretensyą do massy X. *Popławskiego* odpowiedzieć niemogę że data nie iest położona, wzywam tegoż, aby mnie o zamieszkaniu swoim przez list frankowany uwiadomił.

Poznań dnia 24. Sierpnia 1815 roku.

*Prądzyński*, Prokurator.

---

WYDZIAŁ SPORNY
Sądu Pokoiu Powiatu Obornickiego
do
*niewiadomych Sukcessorów Wincentego Woydeckiego.*

Gdy dotąd żaden Sukcessor po *Wincentym Woydeckim*, byłym Ekonomie w wsi *Bielawie*, w Powiecie Obornickim położoney, który w boru do wsi *Srodki* należącym, w Powiecie Międzyrzeckim, zabity został, niezgłasza się, przeto Sąd wzywa ninieyszém niewiadomych Sukcessorów tegoż zabitego, ażeby, końcem odebrania pozostałości, na dzień 18ty Września r. b. tu w *Rogoźnie* w Izbie Sądowey stawili się; w przeciwnym razie, pozostałość, iako na Rząd spadła, do depozytu Prześwietnego Trybunału odesłana będzie.

Rogoźno dnia 20. Sierpnia 1815.

*J. Lubomęski.*
Henrykowski.

---

*Dodatek*

## OBWIESCZENIE

*tyczące się wygubienia zagęszczaiących się coraz bardziey wilków.*

Zniżenie nagrody za wytępianie wilkow na resp. 1 tal. i 12 dgr., niemniey trudności, iakich doznawał strzelec chcąc i tę nagrodę za ubicie wilka pozyskać, stały się powodem, iż te drapieżne zwierzęta tak strasźliwie zamnożyły się w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém. W samym Powiecie Wągrowieckim, gdzie ta klęska naywyższego, zdaie się, doszła stopnia, w roku zeszłym szesnaście dzieci i troie dorosłych osob stało się pastwą wilków. Sześcioro dzieci w ciągu bieżącego miesiąca w rzeczonym Powiecie podobnego doznały losu, a wiele dorosłych osób pokaleczone zostały. Niemożna bez grozy czytać zdawanych w tey mierze raportów.

Złe to wymaga prędkich i dzielnych ku wykorzenieniu onegoż środków. Dopóki nie będzie mogła nastąpić zupełna ustawa względem całkowitego wygubienia tych srożących się zwierząt, postanawiam co następuie:

§. 1. Nagrody za rządu Pruskiego za ubiianie wilków ustanowione, przywracaią się w ten sposób, iż

1. za ubicie starego wilka wypłacana będzie nagroda 6 talarów,
2. za schwytanie młodego wilka z gniazda 3 talary,
3. za znalezionego nieulęgłego wilka przy ubitey wilczycy 1. tal.

§. 2. Gdy kto ubiwszy wilka, upomina się o ustanowioną powyżey nagrodę, obowiązany iest pokazać go Konsyliarzowi Ziemiańskiemu Powiatu, skoro zwierz ten na szlacheckim lub mieyskim gruncie powalonym został. Jeżeli zaś ubitym został na gruncie dóbr i lasów Królewskich, nawówczas winien bydź pokazanym Urzędnikowi obiazdu leśnego. Konsyliarz Ziemiański lub Oficyalista leśny każe wilkowi oberznąć uszy i wydaie interessentowi zaświadczenie, na mocy którego naybliższa Celna lub Powiatowa Kassa postanowioną nagrodę natychmiast wyliczyć iest obowiązana.

§. 3. Polowania przedsiębrane przez osoby prywatne na te drapieżne zwierzęta, niemniey polowania, które każden Nadleśny w swym Wydziale w skutek zdawanych przez Oficyalistów leśnych raportow czynić i ile możności sam niemi kierować niezaniedba, nie są dostatecznemi do założenia złemu prędkiey, ile potrzeba wymaga, tamy.

§. 4. Natomiast trucie wilków tak zwaném **wroniem okiem** (nuces vomicae, kulczyby) iest prędkim i skutecznym wytępienia tych drapieżnych zwierząt środkiem. Używanie tego sposobu poleca się wszystkim dóbr posiedzicielom, a dla Królewskich Oficyalistów leśnych iest powinnością. Sposób ten używany w położonych w Powiecie Ostrzeszowskim dobrach Wieruszowskich, gdzie przed kilkoma iescze laty w miesiącach Lipcu i Sierpniu niemal codziennie owce i inne zwierzęta od wilków pożerane były, okazał się tak dalece ugruntowanym, że od czasu nakazu trzymania się tegoż sposobu, przez rok cały ledwo ieden podobny wydarza się przypadek.

§. 5. Cwierć funta startego na proszek **oka wroniego** wystarcza na zatrucie zdechłego skopu tak dalece, że strawienie onegoż kilku wilkom śmierć zadaie. Gdy zatrutych zwierząt podczas lata zbyt prędko robactwo się chwyta, zaczém należy ie kłaść w płaskie doły i lekko zasypywać ziemią. Wilk staie się przeto tém łakomszym tey pastwy i chciwie ią wygrzebuie.

§. 6. Długie doświadczenie nauczyło, że wypadłe owce i cielęta naylepszemi są do zatrucia. Jednakże podług uczynionych tu i we *Francyi* doświadczeń naykorzystnieyszym iest w tey mierze ścierw wilczy. Za tym ugania się wilk z wielką chciwością i pożera go; trzeba więc mieć na to baczność iak naywiększą, aby dostawszy w ten lub ów sposób wilka, natychmiast zdeymować z niego skorę i ścierw zatruwać.

§. 7. Zaleca się dzierżawcom dóbr skarbowych, ażeby zdechłe owce i cielęta w tym celu Oficyalistom leśnym odsełali.

§. 8. Urzędnicy leśni zakupią sobie potrzebną na czas ilość **wroniego oka** (kulczyby) z naybliższey im apteki i expensę tę zalikwiduią Królewskiey Kommissyi Regencyiney do wynagrodzenia. Późniey trucizna ta w dostateczney ilości przez Nadleśnych przesłaną im zostanie. Aptekarz *Wosidło* w Poznaniu gotów iest trucizny tey, w znacznych ilościach, za pomierne dostarczać ceny.

§. 9. Urzędnik leśny, w którego obrębie począwszy od dnia 1. Pazdziernika roku bieżącego

wydarzy się szkoda przez wilka zrządzona, przestanie natychmiast bydź czynnym, i przy nowey Leśnictwa organizacyi niebędzie nań wzgląd miany, skoro niebędzie w stanie udowodnić, iż wskazane tu przepisy względem trucia wilków nayściśley dopełnił.

§. 10. Rozumie się samo z siebie, iż nagroda dana będzie za każdego wilka bądź otrutego, bądź wszelkim innym sposobem ubitego, i również żadney niepodpada wątpliwości, że ten, kto wilka ubił, na czyimkolwiek bądź gruncie, skorę z niego dla siebie zatrzymuie.

Poznań dnia 29. Sierpnia 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
*Zerboni di Sposetti.*

---

*Uwiadomienie.* Człowiek bezżenny, który był za dawnych czasów w *Polszcze* Administratorem lasów, a potém Guwernerem przy pewnym Instytucie w *Południowych Prusach*, życzy sobie, różne posiadaiąc ięzyki i wiadomości leśne, znaleśdź w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém mieysce za Nauczyciela lub Oficyalistę leśnego. Pewnieyszą wiadomość o nim powziąść można w tuteyszey Expedycyi gazet.

---

OBWIESCZENIE.

Pod dniem 22gim m. i r. b. w gazecie tuteyszey Listy gończe za zbiegłymi aresztantami:

1. Augustynem Trupczyńskim,
2. Józefem Wiśniewskim,
3. Iwanem Jegierowem,

umiesczone zostały, lecz gdy z pomiędzy tych ostatni Iwan Jegierów iuż został wyśledzonym i schwytanym, a zatem mam sobie za obowiązek o tém uwiadomić, aby odtąd tylko na poprzednio wyrażonych pilne dali oko.

Poznań dnia 27. Sierpnia 1815.

Prezydent miasta *Poznania.*

---

*List gończy.* Z dnia 21go na 22gi m. b. w nocy przez gwałtowne wyłamanie muru więzienia z ratusznego aresztu zbiegło trzech zbrodniarzy w niniejszy opisani sposób:

1) Augustyn Trupczyński, alias Ogorców, ma lat przeszło 30, wzrostu dobrego, twarzy pociągłey, cokolwiek ospowatey, sytuacyi zdrowey, czerwono zarastaiący; miał na sobie płaszcz długi ciemny, cokolwiek biału nakropiany, bóty na nogach ordynaryine i kapelusz stary na głowie; mówi bardziey z Rossyiska.

2) Józef Wiśniewski, miał lat 25, rodem z *Wilna*, wzrostu miernego, twarzy pociągłey bladey, włosy blond; miał na sobie surdut popielaty, bóty Węgierskie na nogach, głowę miał obstrzyżoną; mówił dobrze po Polsku i dawniey służył za Pisarza w *Kopydłowie*, a naostatku w wsi *Szyszynku* za Leśnego.

Gdy na schwytaniu tychże wiele Publiczności szkodzić mogących zbiegów, wiele zależy, przeto rekwiruią się resp. wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, aby na wyżey opisane szkodliwe osoby baczne oko mieli, a w przypadku dostrzeżenia którego z nich, aresztować i pod ścisłą i bezpieczną strażą powiązanych Prezydentowi odesłać kazali.

Poznań dnia 22. Sierpnia 1815.

Prezydent miasta *Poznania.*

---

*List gończy.* Nieiaki Mikołay, czyli Nikodem, z wsi Dzierzysławia wyrobnik, o rozmaite kradzieże obwiniony, nim do inkwizycyi pociągniętym i aresztowanym bydź mógł, z okolicy tameczney oddalił się. Gdy więc na schwytaniu zbiega tego niżey opisanego wiele zależy, przeto rekwiruią się wszystkie resp. woyskowe i cywilne Zwierzchności, iżby na niego baczne miały oko, a w przypadku dostrzeżenia, onegoż aresztować i do tuteyszego fronfestu pod pewną strażą oddać kazać raczyły.

*Opis:*

Wspomniony Mikołay, czyli Nikodem, ma lat 40, rodem z Siedlimowa pod Wilczynem, wzrostu wysokiego, sytuacyi dobrey, twarzy pociągłey chuderławey i gładkiey, włosów blondawych, oczu iasno-niebieskich, nosa długiego i cienkiego, brwi żołtawych, wąsow rudawych, brody pociągłey; miał na sobie surdut iasnomodry sukienny, leybik biały sukienny, spodnie płócienne, na głowie kapelusz okrągły i na nogach bóty stare.

Pyzdry dnia 12. Sierpnia 1815.

*Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.*
*Kaulfus.*

---

*List gończy.* Pewien Jaśko, także Jasieczek zwany, owczarek, w Sokołowie u gościnnego często przebywać maiący, w czasie przedsięwziętey

z inkulpatem Stanisławem Jakubiakiem w Marzeninie u owczarza kradzieży, miał sposobność zbiegnienia. Wspomniony Jaśko, czyli Jasieczek, iest wzrostu średniego, sytuacyi mierney, twarzy okrągło-tłustey, nosa krótko szerokiego, oczu czarnych, włosów krótko obciętych, peysów małych, także wąsow czarnych, czarnych; miał na sobie płaszcz granatowy z długim kołnierzem, surdut podobnie granatowy z białą multanową podszewką, spodnie szafirowe sukienne, kamzelkę sukienną zieloną, na szyi dwie chustki białe kartunowe, na głowie kapelusz okrągły, a na nogach bóty modną robotą zrobione. Wzywaią się przeto wszystkie resp. woyskowe i cywilne Zwierzchności, iżby na zbiega tego baczne miały oko, a w przypadku dostrzeżenia, onegoż aresztować i do tuteyszego fronfestu oddać kazać raczyły.

Pyzdry dnia 14. Sierpnia 1815.

*Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.*

*Kaulfus.*

---

OBWIESCZENIE.

W depozycie Sądu podpisanego oprócz

1. Klaczy z białą nogą prawą i
2. Klaczy gniadey bez odmiany,

znayduią się iescze następnie opisane i do sprawy kryminalney np. Gabryelowi Borowskiemu i wspolnikom, należące rzeczy, których Właściciele dotąd wyśledzionemi niezostali, iako to:

1) Owsa wierteli ośm i poł,
2) dito dito trzy,
3) Żyta dito cztery i ćwierć,
4) Grochu garcy sześć,
5) Pięć miechow,
6) Dwie kłody,
7) Przędzy różnego gatunku motków siedmdziesiąt ieden,
8) Trzy lece konopiane,
9) Jedna suknia koloru granatowego chłopska,
10) Jedna dito dito dito.
11) Trzy chustki iedwabne kolorowe,
12) Spodnik kobiecy kamletowy zielony,
13) Kaftanik kobiecy sukienny zielony,
14) Trzy chustki bawełnicowe w kolorach,
15) Dwa fartuchy sycowe,
16) Jedna westka iedwabna zielona,
17) dito dito sukienna koloru prochowego,
18) Czapka z siwym barankiem,
19) Dwa pasy siatkowe,
20) Jedne spodnie cweliszkowe,
21) Płótna grubego łokci 4,
22) Szlafmyc iedna,
23) Rękawiczki kobiece zimowe iedna para,
24) Dwie derki do nakrywania koni, po wierzchu kraykami powłoczone;
25) Cztery kawały sukna szarego, iak się widzi, od powozu wyrznięte;
26) Jeden kawał płótna grubego,
27) Kilka kawałków skórki cielęcey,
28) Jeden pęczek różnych rzemieniów,
29) Pięć sztuk kapow do cepow,
30) Dwie brzytwy z marmurką i futerałem zskory,
31) Zwierzciadełko iedno małe,
32) Dwa paski rzemienne ze szpinkami,
33) Jeden gurt do czapraka rzemienny,
34) Switek różnych rzemyszków,
35) Jedna torebeczka płócienna z różnemi kawałkami sukna i płótna,
36) Dwie świece woskowe duże,
37) Dwa krążki całkie wosku żołtego,
38) Torebka z cielęcey skóry kosmata,
39) Siedm sztuk różnych sprzączków,
40) Dziewięć dito kołeczkow różnych,
41) Dwie cukierniczki,
42) Pięć sztuk nożyczków różnych,
43) Stroik cenowy na kapelusz chłopski,
44) Abkus ołowiany do fayfki,
45) Jeden kłębek nici kręconych popętłanych,
46) Jedna trzcinka,
47) Dwie pary spodni skorzanych starych,
48) Jedna para bótow,
49) Jeden kożuch chłopski,
50) Różne papiery,
51) Dwa świderki,
52) Pięć lonow od woza,
53) Dwa pierścienie od kosy,
54) Dwa dłóta,
55) Jeden sierdzień,
56) Jeden szrubel kowalski od przecinania żelaza,
57) Różnych kosów sztuk sześć,
58) Jedna dito zepsuta,
59) Dwie siekiery,
60) Jeden toporek,
61) Dwa strugi,
62) Troie wideł do siana,
63) Jeden przysiek ciesielski zepsuty,
64) Jedna klamra,
65) Nalustki żelazne cztery,
66) Dwa pęta dito z kłótkami i kluczami,
67) Dwie kłótki z kluczami,
68) Jedna dito bez klucza,
69) Jeden łańcuch żelazny do drzewa,

70) Dwie cafty żelazne do pługa,
71) Wiçi żelazne do iarzmów dwoie,
72) Pięć sierpow,
73) Stalniców do ladów od sieczki sztuk dwie,
74) Chebel stolarski ieden,
75) Krosow do pługa dwa,
76) Łopatów dito dito.
77) Graczkow żelaznych do ziemi sztuk cztery,
78) Jedna para zawiasow od drzwi bez chaków,
79) Siedm par podkow końskich,
80) Radlica iedna,
81) Korbła od kamienia do ostrzenia iedna,
82) Siekacz ieden,
83) Pięć sztuk ossałków;
84) Pięćdziesiąt i ieden różnych kawałków żelaznych,
85) Dwoie naszelników żelaznych,
86) Dwa młotki,
87) Jedna babka do klepania kosy,
88) Dwie ostrogi żelazne,
89) Dwa wstrzemiona od siodła żelazne,
90) Cybunty trzy od kołów;
91) Dwa stare zamki żelazne,
92) Klucz od bryczki czyli powozu, zepsuty żelazny,
93) Trzy wrzecządze żelazne,
94) Tylnik od woza z łancuszkiem żelazny,
95) Różne żelastwo w woreczku stare,
96) Garneczek łoiu,
97) Trzy uzdeczki,
98) Trzy sle,
99) Dwie piłki małe stolarskie,
100) Podogonia od szlow trzy rzemienne,
101) Ryngorty do przypinania derow rzemienne,
102) Jedna szczotka od czesania lnu,
103) Rożenek ieden,
104) Jedna dzierzka drzewiana,
105) Jedna szufla,
106) Trzy skrzynki z zamkami złemi,
107) Jedna flinta,
108) Jedna piła do drzewa,
109) Jedna linka,
110) Dwa postronki,
111) Jedno rzeszoto,
112) Pięć poduszków,
113) Dwie pierzyny,
114) Jeden sądeczek,
115) Jedno łóżko,
116) Jedna szafa,
117) Cztery koła bose od woza,
118) Jedno koło szybowane,
119) Jedna obręcz od koła z cybuntami;
120) Lągwie w żelazo oprawne iedne,
121) Barki iedne,
122) Barczyki trzy oprawne,
123) Dwa rydle do kopania ziemi,
124) Kawał żelaza iak się zdaie od sztangi.

Wzywaią się przeto Właściciele Sądowi swemu nieznaiomi, iżby się w ciągu czterech tygodni, a naydaley aż do dnia 18. Września r. b. meldowali w Sądzie naszym, i prawo własności do tych rzeczy udowodnili, albowiem po upłynionym czasie wszystkie rzeczy przez licytacyą publiczną sprzedane, i z licytacyi zebrane pieniądze, na fundusz publiczny obrócone zostaną.

Pyzdry dnia 12. Sierpnia 1815.

*Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.*

*Kaulfus.*

J. Basiński.

---

## *Ceny zboża w Berlinie*

*dnia 24. Sierpnia (a 42 gr.)*

| | Tal. | gr. | fen. |
|---|---|---|---|
| Pszenicy | 2 | 17 | 2 |
| Żyta | 1 | 18 | - |
| Jęczmienia | 1 | 11 | 5 |
| Małego ięczmienia | - | - | - |
| Owsa | 1 | 5 | 6 |
| Grochu | - | - | - |

---

*Srednie ceny zboża w Wrocławiu*
*od dnia 24. Sierpnia w nominalney monecie:*

Pszenica 6 tall. 15 troiakow. Żyto 3 tall. 23 troi. Jęczmień 3 tall. 1 troi. Owies 2 tall. 8 troiakow.

---

## *Ceny zboża w Gdańsku.*

Dnia 21. Sierpnia.

| | Gdańsk. Zł. | gr. |
|---|---|---|
| Naylepszey pszenicy szefel kupowano po | 11 | 6 |
| Podłey dito | 9 | 12 |
| Naylepszego żyta | 7 | 18 |
| Podłego dto | 7 | 6 |
| Naylepszego ięczmienia szefel | 5 | 18 |
| Podłego dito | 4 | 18 |
| Naylepszego owsa | 4 | 6 |
| Podłego dto | 3 | 24 |